

# Opóźnienie australijskich tankowców

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy 3 stycznia 2011

**Airbus Military, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie dostarczył w 2010 Australii pary tankowców A330 MRTT. Powodem jest brak odpowiedniej dokumentacji technicznej.**

Australia zamówiła 5 powietrznych tankowców, oznaczając je jako KC-30A MRTT. Wszys

Pierwotna umowa zakładała przekazanie australijskim wojskom lotniczym (RAAF) pierwszego z samolotów w 2008. Powstało jednak istotne opóźnienie. Odbiorca był nawet skłonny otrzymać maszyny jedynie z przewodami giętkimi (sztywny boom sprawiał problemy techniczne). Airbusowi, którego konstrukcja startuje jednocześnie w lukratywnym przetargu dla USAF, zależało jednak, by dostarczane KC-30A MRTT były w pełni ukompletowane.

Przedstawiciele producenta zapewniali, że skompensują dostawy i pierwsze dwa, gotowe już samoloty prześlą RAAF jeszcze w grudniu 2010. Przemawiał za tym fakt uzyskania w październiku certyfikatu od hiszpańskich władz wojskowych. Dotyczył on systemów pokładowych, w tym przetaczania paliwa. Wcześniej, podobny dokument, odnośnie zmodernizowanego płatowca A330, wydały władze cywilne (zobacz: [Certyfikat Airbusa 330 MRTT](#)).

Okazało się jednak, że europejski koncern nie był w stanie przekazać Australijczykom w terminie pełnej dokumentacji technicznej, a dokładnie - dotyczącej sztywnego boomu. Bez tego niemożliwym jest uzyskanie akceptacji do lotów.

Według nieoficjalnych informacji, strony mają nadzieję, że prace zostaną wkrótce zakończone i możliwym będzie zaprezentowanie tankowca - jeszcze z załogą fabryczną - w czasie marcowych pokazów lotniczych w australijskim Avalon. Później powinno odbyć się przekazanie samolotów.

W ten sposób dojdzie w 2011 do kumulacji dostaw A330 MRTT aż do trzech państw. W najbliższym czasie swoje pierwsze tankowce powinny otrzymać również Wielka Brytania i Arabia Saudyjska.



*Australia zamówiła 5 powietrznych tankowców, oznaczając je jako KC-30A MRTT. Wszystkie będą stacjonować w bazie RAAF Amberley. Na zdjęciu, próby tankowania z przewodów giętkich, przy udziale hiszpańskich F/A-18 / Zdjęcie: Airbus Military*

Pierwotna umowa zakładała przekazanie australijskim wojskom lotniczym (RAAF) pierwszego z samolotów w 2008. Powstało jednak istotne opóźnienie. Odbiorca był nawet skłonny otrzymać maszyny jedynie z przewodami giętkimi (sztywny boom sprawiał problemy techniczne). Airbusowi, którego konstrukcja startuje jednocześnie w lukratywnym przetargu dla USAF, zależało jednak, by dostarczane KC-30A MRTT były w pełni ukompletowane.

Przedstawiciele producenta zapewniali, że skompensują dostawy i pierwsze dwa, gotowe już samoloty prześlą RAAF jeszcze w grudniu 2010. Przemawiał za tym fakt uzyskania w październiku certyfikatu od hiszpańskich władz wojskowych. Dotyczył on systemów pokładowych, w tym przetaczania paliwa. Wcześniej, podobny dokument, odnośnie zmodernizowanego płatowca A330, wydały władze cywilne (zobacz: [Certyfikat Airbusa 330 MRTT](#)).

Okazało się jednak, że europejski koncern nie był w stanie przekazać Australijczykom w terminie pełnej dokumentacji technicznej, a dokładnie - dotyczącej sztywnego boomu. Bez tego niemożliwym jest uzyskanie akceptacji do lotów.

Według nieoficjalnych informacji, strony mają nadzieję, że prace zostaną wkrótce zakończone i możliwym będzie zaprezentowanie tankowca - jeszcze z załogą fabryczną - w czasie marcowych pokazów lotniczych w australijskim Avalon. Później powinno odbyć się przekazanie samolotów.

W ten sposób dojdzie w 2011 do kumulacji dostaw A330 MRTT aż do trzech państw. W najbliższym czasie swoje pierwsze tankowce powinny otrzymać również Wielka Brytania i Arabia Saudyjska.

Powiązane wiadomości

[Opóźnienie australijskich tankowców \(2011-01-03\)](#)

[Certyfikat Airbusa 330 MRTT \(2010-10-08\)](#)

---

